

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.187.

Aleksander Leniewicz

B. Członek Zarządu Związku Emerytów Państwowych Oddziału Wileńskiego i pierwszy Przewodniczący po długich i ciężkich cierpieniach zmarł 12 b. m.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Zakretowej 5 b odbędzie się do Kościoła Serca Jezusowego dnia 14 b. m. o godz. 10 rano. Po nabożeństwie żałobnym pogrzeb tegoż dnia na cmentarzu Ewangelickim przy ul. M. Pohulanka.

Na powyższy smutny obrządek zaprasza wszystkich członków Zarząd Związku Emerytów.

Dnia 15 b. m. o g. 12 w południe odegrane zostaną **JASELKA** w sali teatru miejskiego na Pohulance (Reduta).

Jaskółki urozmaicone śpiewem i tańcami.

Całkowity dochód przeznaczony na sieroty Domu Dz. Jezus.

Pójdźcie o dzianki, pójdźcie wszystkie razem na **Ś to Janką 9**—tam na wystawie popatrzcie na radioaparaty — i prędko wracajcie po forsy do taty. 955

Nota polska do Litwy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym wyjechał z Warszawy przez Rygę do Kowna jeden z wyższych urzędników M. S. Z., który wioząc notę rządu polskiego w sprawie rozpoczęcia obopólnych rokowań w myśl decyzji Rady Ligi Narodów. Polska proponuje jako miasto rokowań Rygę. W nocy zaznaczone są punkty, które mają wejść na porządek dzienny: uregulowanie ruchu granicznego, komunikacji kolejowej i pocztowej oraz sprawy tranzytu.

Lista Nr. 6.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym złożono w Głównej Komisji Wyborczej Listę Nr. 6 Narodowego Sojuza Ukraińskiego, na czele krórego stoi dr. Daniłowicz. Jest to organizacja działająca na podkarpaczu, w stosunku do państwa i rządu polskiego lojalna.

Wyjazd T. Filipowicza.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Mianowany posłem polskim w Brukseli p. Tytus Filipowicz w dniu wczorajszym wyjechał celem objęcia stanowiska.

Przyjazd delegacji niemieckiej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym po dwutygodniowej nieobecności przybyła do Warszawy niemiecka komisja do rokowań handlowych z Polską. O godz. 5 po południu odbyła się pierwsza konferencja między przewodniczącymi komisji Hermesem i Twardowskim.

Ks. Panaś wystąpił z Piasta.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Wielkie wrażenie w kołach politycznych wywarła wiadomość, iż ks. Panaś, b. kapelan b. II Brygady Legionów Polskich wystąpił z Piasta, podając jako zasadniczy motyw współdziałanie Piasta na terenie Małopolski z rządem Marsz. Piłsudskiego.

Wielkiego jałmużnika Polski nie ma kto pogrzebać.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Jak wiadomo wielki jałmużnik Polski ś. p. Osuchowski zmarł w ubóstwie. Fundacja Jeśmanowskich, którą otrzymał, a którą oddał dla najbiedniejszych m. Warszawy — z powodu dewaluacji spadła do minimum. Obecnie nie ma się kto zająć wydobyciem kosztów na pogrzeb. Zwrócono się do min. oświaty z prośbą o wyasygnowanie potrzebnej kwoty i wypowiedzenia nad trumną mowy, ale na te prośby został głuchy min. Dobrucki. Nad trumną wielkiego patrioty przemówił radca M. S. Z. Bałński, długoletni współpracownik zmarłego w Miedzyniesterjalnej Komisji Oświaty. Na koszt pogrzebu Magistrat ofiarował 2000 zł., resztę złożyć mają Polska Macierz Szkolna, Związek Obrony Kresów Zachodnich i inne stowarzyszenia, których zmarły był członkiem.

Obłęd czy mistyfikacja?

RZYM, 12.I. (Pat.). Watykan otrzymał z Moskwy notyfikację wyroku skazującego papieża na karę śmierci za popieranie, przez udzielanie pomocy finansowej, ruchu antybolszewickiego.

Dookoła rokowań handlowych polsko-niemieckich

BERLIN, 12.I. (Pat.). Prasa tujejsza podaje obszernie streszczenie komunikatów prasy warszawskiej o podjęciu rokowań handlowych polsko-niemieckich. „Vossische Zeitung” oświadcza przytem, że nieżył jasno sformułowana kwestia waloryzacji cel oznaczająca zapewne, że ogólna podwyżka cel do poziomu dawnej wartości złotego w złocie, t. zn. mniejszej o 72% jest rzeczą zdecydowaną. Ponieważ takie przechowanie polskiej taryfy celnej dotknie równomiernie nie tylko Niemcy, lecz także wszystkich innych kontrahentów traktatów Polski, wo-

Nowy gabinet na Łotwie.

RYGÅ, 12.I. (Pat.). Nowy gabinet koalicyjny stronnictw nie-socjalistycznych został utworzony pod przewodnictwem deputowanego z centrum demokratycznego Juraszewskiego. W skład gabinetu

wchodzi 4 ej członkowie prawicy, a wśród nich Niemiec Magnus jako minister sprawiedliwości, dwóch centrowców, jeden Letgalec i trzech bezpartyjnych jako fachowcy, obejmując teki spraw zagra-

nicznych, wojny i finansów. Minister spraw zagranicznych nie został dotychczas mianowany, a będzie nim prawdopodobnie obecny poseł lotewski w Kownie Balodis. RYGÅ, 12.I. (Pat.) Dziś o godz. 1-ej w południe osiagnięte zostało porozumienie w sprawie utworzenia nowego rządu, poczem prezydent republiki Zemgale powierzył misję utworzenia gabinetu deputowanemu z centrum demokratycznego Juraszewskiemu. Skład gabinetu jest następujący: Premier Juraszewski (centrum demokratyczne), minister spraw wewnętrznych Lajnsz (związek chłopski), minister spraw zagranicznych poseł w Kownie Balodis (którego kandydatura nie jest zresztą ostatecznie ustalona), minister finansów Kaminskis (bez-

O kolej Romny—Libawa.

RYGÅ, 12.I. (Pat.). Wiadomość o projektowaniu przez rząd litewski zniszczeniu odcinka kolei żelaznej Libawa—Romny wywarła bardzo ujemne wrażenie w lotewskiej prasie i w kołach politycznych Łotwy. Dziennik prawniczy „Latvis” zwraca się do ministerstwa spraw zagranicznych z pytaniem, co ministerstwo zamierza przedsięwziąć w tej sprawie, gdyż ostateczne zlikwidowanie

Sądy bolszewickie wobec spraw politycznych.

MOSKWA, 12.I. (Pat.). Prezydent sądu najwyższego publikuje postanowienie, mocą którego w stosunku do przestępstw kontrrewolucyjnych, dokonanych po 1 stycznia 1923 r. sądy winny zachowywać się jak dawniej t. zn. bez litości, wychodząc z założenia, że przestępstwa te albo są echem działalności kół emigranc-

Aresztowanie deputowanych komunistycznych.

PARYŻ, 12.I. (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Izby przewodniczący odczytał pismo ministra sprawiedliwości, przypominające o zamiarze rządu aresztowania 5-ciu skazanych przez sądy deputowanych komunistycznych. Po odczytaniu pisma wywiązała się dyskusja, w czasie której ze strony socjalistów wpłynął wniosek domagający się, aby rząd zgodnie z przepisami konstytucji przedstawił Izbie formalne żądanie zniesienia nietykalności poselskiej deputowanych komunistycznych. W odpowiedzi na to Barthou oświadczył, że z punktu widzenia parlamentarnego rząd nie potrzebuje prosić o pozwolenie aresztowanie tych deputowanych, gdyż ma do tego prawo, aby położyć kres obywatelnej propagandzie. W danym wypadku, gdy chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa narodowego, rząd bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność i stawia w tej sprawie kwestię zaufania. Powyższy wniosek socjalistów został odrzucony 303 ma głosami przeciwko 229. Następnie Izba odrzuciła 298-u głosami przeciwko 229 drugi wniosek socjalistyczny, domagający się, aby deputowani komunistyczni nie byli aresztowani podczas bieżącej sesji. PARYŻ, 12.I. (Pat.). Aresztowanie deputowanych komunistycznych Vaillant Couturier i Cachin nie wywołało żadnych incydentów w Izbie.

Bestjalstwo komunistów w Chinach.

LONDYN, 12.I. (Pat.). Korespondent „Times’a” w Szanghaju donosi, iż — jak sądzą tam — efiarą terrorystycznych rządów komunistów w okręgach prowincji Kwantung: Mai-Fung i Lu-Fung padło 10.000 ludzi. Jak wiadomo, komunistki dzierżyli władzę w tych

tyjny, wyższy urzędnik kontroli państwowej), minister sprawiedliwości Magnus (frakcja niemiecka), minister oświaty prof. Spekke (bezpartyjni). Kandydatura jego również nie jest jeszcze zupełnie pewną. Minister komunikacji Oze-linsz (centrum demokratyczne), minister pracy Rubollis (Letgalec). Teka ministra rolnictwa przeznaczona została dla członka związku chłopskiego. Kandydatury na to stanowisko jeszcze nie wysunęto, jak również nie jest jeszcze obsadzone ministerstwo wojny. Do nowej koalicji przyłączyły się prawie wszystkie lotewskie partje mieszczańskie, oraz Niemcy, a pozatem oczekiwane jest przyłączenie się do niej dwóch Polaków, części Rosjan i części żydowskich deputowanych.

TAK CIEMNO!

„Czy mogę Panią odprowadzić do domu?
„Nie! Dziękuję — bo mam w torbce małą, lekką i praktyczną latarkę „CENTRA-MIKRO”, która mi towarzystwo Pańskie najzupelniej zastąpi!”

Elegancka lampka
„CENTRA-MIKRO“
nie zawodzi nigdy!



51464-z

pitaliści, właściciele większych posiadłości ziemskich, wybitniejsze w danej miejscowości osoby oraz wszyscy podejrzani o brak sympatii dla komunistów. Wszelkie ślady prywatnej własności zostały zniszczone.

Z życia katolickiego.

Prawdziwe znaczenie nowej Encykliki papieskiej.
W święto Trzech Króli ukazała się Encyklika Papieża Piusa XI, która wyjaśnia stanowisko Kościoła katolickiego wobec nowych prądów, lansowanych przez wyznania chrześcijańskie niekatolickie, by wszystkie wyznania chrześcijańskie, łącznie z katolikami, zjednoczyć w t. zw. panchrześcija-nizm, czyli oprócz na wspólnej podstawie, przy pozostawieniu każdemu z nich własnej odrębności nietylko obrzędowej, ale i dogmatycznej.

Oczywista jest rzeczą, że przedstawiciela Kościoła katolickiego nie mogli zgodzić się na tę koncepcję i nie wzięli udziału w zwoływanych w tym celu konferencjach, tak w Sztokholmie, jak i ostatnio w Lozannie, naprzód dlatego, że sam fakt poddania pod dyskusję religii prawdziwej z różnymi odszczerpieniami byłby stwierdzeniem jej wątpliwości, a powtóre z tego względu, że Kościół katolicki, jako jedynie prawdziwy, nie może iść na żadne ustępstwa i kompromisy z fałszem, chociażby za ich cenę pozyskał dotychczasowych swych wrogów.

Stąd Kongregacja św. Oficium kilkakrotnie już wyraziła swą opinię co do Kongresów zjednoczenia wyznań chrześcijańskich, zabraniając katolikom brania w nich udziału i należania do stowarzyszeń, które miały na celu stworzenie takich związków, wychodząc z założenia, że cała ta akcja jest zamachem na jedność i organizację prawdziwego Kościoła, jak to zresztą dosadnie wykazała konferencja lezańska, w której zgoda nastąpiła tylko w jednym kierunku, a mianowicie w nieprzejeźdźnym stanowisku do rzymskiego katolicyzmu.

Kościół katolicki żyjący sobie jedności, ale nie innej, jak tej, która ma swój wyraz w jednym, prawdziwym, Chrystusowym Kościele; skoro zaś jedynie prawdziwym, Chrystusowym Kościołem jest Kościół katolicki, jedność ta dokonać się może tylko przez nawrócenie herezytyków i powrót na łono Kościoła katolickiego. Słusznie tedy potępia Papież fałszywe zabiegi unijonistyczne,

oparte na indyferentyzmie i t. zw. tolerancji religijnej; Kościół katolicki wyparłby się swego posiadnictwa, gdyby w jakikolwiek sposób aprobował tolerancję religijną, czyli jednakie prawa przyznał fałszowi i prawdzie. To też zabiegi kościółców herezytycznych do zjednoczenia się wszystkich wyznań chrześcijańskich musiały natrafić na stanowczy opór ze strony tego, do którego jedynie Chrystus powiedział: „Ty jesteś opoka, a na tej opoce zbuduję mój kościół” (Mat. 16, 15).

W trosce ojcowskiej o tych, co oderwali się od swej matczynej i żyją w błędzie, Kościół katolicki stał się modlił się o nawrócenie herezytyków, o „jedną owczarnię”, według znanych słów Chrystusa, ale taką, która będzie z jednym Pasterzem na czele, t. j. Namiestnikiem i Zastępcą Chrystusa na ziemi, którym jest następca św. Piotra, Papież rzymski.

Pragnieniu tej jedności daje też wyraz Pius XI w swej Encyklice, zwracając się z gorącym apelem do dysydentów, by wrócili do jedności z Kościołem katolickim, który zawsze gotów jest z ojcowską miłością przyjąć ich na swe łono, była tylko wyrzekli się błędu.

Jak za dni Dioklecjana!

Meksykańskie czasopisma niekatolickie, jak n. p. „El Universal” z dn. 24 ub. m., podają dokładne sprawozdania, załączając przytem fotografie, o bohaterskiej śmierci dwóch męczenników za wiarę, braci Pro, księdza z zakonu Jezuitów i brata jego Humberta, młodego inżyniera, skazanych na rozstrzelanie za wierne wykonywanie swych obowiązków religijnych, a posądzonych perfidnie o udział w zamachu na generała Obregon’a przyjaciel i następcę krwawego prezydenta Calles’a.

Ciała obu męczenników zostały złożone w szpitalu wojskowym, skąd miała je zabrać rodzina. W czasie, gdy wkładano je tam na mary, przyszedł ojciec obu bohaterów, Miguel Pro, siedemdziesięcioletni starzec, w towarzystwie córki (matka zamordowanych umarła przed kilku laty) i kilku przyjaciół. Aparaty fotograficzne utrwaliły boleśny ojca. Cierpienie wykrzywiło rysy twarzy starca, ale zapytał głosem spokojnym: „Gdzie są moi synowie? Chcę ich jeszcze raz zobaczyć”. Zaprowadzono go do kostnicy. Tu ojciec zobaczył swych synów, leżących na marach; pochylił się ku pokrytym krwią ciałom męczenników i złożył na nich pocałunki. Następnie wjął chustkę i podobnie, jak to niegdyś czynili chrześcijanie w czasie prześladowań rzymskich, umoczył ją ze złością w soplach krwi, która osiadła na czole kapłana. Córka jego na widok braci nie mogła powstrzymać głośnego łkania. Ale starzec spojrział na nią poważnie i rzekł spokojnym głosem: „Moje dziecko, nie mamy żadnej podstawy do płaczu”. Wyprowadził ją następnie z sali i czekał, póki nie zostały ukończone wszystkie przygotowania, związane z wydaniem mu obu ciał.

To wstrząsające sprawozdanie, które, jak to już zaznaczyliśmy, pochodzi od niekatolickich czasopism, nie wymaga żadnych dodatkowych komentarzy. Setki męczenników złożyły już w Meksyku swe życie za wiarę. Jak zawsze w historii Kościoła, tak i teraz krew tych wyznawców Chrystusa przyczyni się do zwycięstwa Wlary św. w tym nieszczęsnym, tak bardzo doświadczonym kraju! (KAP).

Stan taki społeczeństwa, gdzie-by jeden żył dla wszystkich, a wszyscy dla jednego, jest ideałem szczęścia społecznego, który narodom przyswieca i do którego się ludzkość przez wieki zbliża.

Karol Libelt.

Listy wyborców wyłożone są do przejrzania w Obwodowych Komisjach Wyborczych.

Sprawdzajcie, czy nazwiska wasze są umieszczone na listach i czy są umieszczone bez błędu.

Sanacja a konserwatyści.

Trwający od maja roku 1926 flirt sanacji z konserwatystami zakończył się dla konserwatystów bardzo smutno. Zostali po prostu wywiezieni w pole przez sprytniejszych i pozbawionych skrupułów, o ile chodzi o interes partyjny, sanatorów.

Niedawno ogłoszona została lista państwowa bloku rządowego, który występuje pod nazwą „bezpartyjny komitet współpracy z rządem”.

Na liście tej poza ministrami Bartlem, Czechowiczem, Miedzińskim i Staniewiczem, którzy jak wiadomo są dalecy od konserwatyzm, stanęli na najbliższych miejscach sami radykałi z Partii Pracy, Wyzwolenia, Związku Chłopskiego i z grupy Bojki. Przewidywaliśmy, że sanacja nie zruca się w oczy niemoralność, z punktu widzenia zasad konserwatywnych i interesów sfer ziemianiskich, samego związku konserwatystów ze stronnictwami tak skrajnymi, tak wytrwale dążącymi do jakżejszybszej parcelacji większej własności bez odszkodowań, jak Wyzwolenie i Związek Chłopski.

To jednak było już dawno do przewidzenia, gdyż konserwatyści opowiadając się za rządem obecnym musieli zgóry liczyć się z faktem, że rząd ten jest popierany przez elementy społecznie radykalne.

Tem samem zrozumiałą jest rzeczą, że konserwatyści powiedziawszy A muszą się zgodzić na B i iść do wyborów razem ze zwolennikami zniszczenia sfery ziemianiskiej.

Z punktu widzenia logiki, taki konkubinat konserwy z radykalizmem jest dość niezrozumiały. Tłumaczyć go może tylko wiara (od czasu przewrotu majowego) w geniusz szefa rządu i nadzieja, że jednak wbrew oczywistym faktom z przeszłości jest on w gruncie rzeczy konserwatystą.

Mogli się jednak konserwatyści spodziewać, że za wierność wobec „tronu” będą traktowani przynajmniej na równi z temi podporami rządu, wrogami zasadom konserwatyzmu.

Ogłoszona przed paru dniami lista rządowa, która jak fama głosi, była układana przez najwyższe czynniki w ścisłej tajemnicy, kładzie kres tym słusznym zresztą przewidywaniom.

Oto najbliższe miejsce, które sanacja udzieliła konserwatystom, jest to miejsce czternaste. Na czternastym miejscu umieszczono hr. Dzieduszyckiego.

Żeby sobie przypomnieć, co to znaczy, należy przypomnieć, że z listy państwowej wybieranej jest tylko 72 posłów, i że liczba ta dzieli się pomiędzy listy uprawnione proporcjonalnie do ilości otrzymanych mandatów.

Dość powiedzieć, że tak silne przed pięć laty stronnictwo, jak Piast, otrzymało w roku 1922 z listy państwowej zaledwie dwa nadszatkowe mandaty, mniejszości narodowe — jedenaście, P. P. S. tylko 7.

Czy wobec tych liczb można uznać czternaste miejsce za realne?

Jest rzeczą oczywistą, że sanatorzy wespół z „Wyzwoleniem” i innymi radykałami bezceremonialnie odepchnęli konserwatystów od możliwości przeprowadzenia swych kandydatów z listy państwowej.

Czy fakt tej bezceremonialności nie otrzeźwił nareszcie tej części ziemianstwa, która po przewrocie majowym opowiedziała się za sanacją?

Czy przywódcy konserwatystów nie rozumieją wreszcie, że polityka ich, polityka idąca po linii najmniejszego oporu jest błędna?

Cierpię niewymownia nad tem, że muszą umierać teraz, nie mogą uczyć Polaków swojej wolnej i niepodległej.

Ostatnie słowa H. Sienkiewicza.

Zwrot w polityce państw bałtyckich.

Państwa bałtyckie wskutek swego geopolitycznego położenia są terenem ścierania się ustawicznego wpływu wschodnich i zachodnich.

Mając w swem ręku wybrane porty morskie, a nie posiadając dostatecznej ilości t. zw. „Hinterlandu” stanowią wielką pokusę dla Rosji sowieckiej, która prowadzi dalej imperialistyczną politykę carystyczną i dąży do opanowania portami nad Bałtykiem.

Na razie jest to dążenie pokojowe, polegające na uzależnieniu ekonomicznym Finlandji, Estonji i Łotwy.

Parcie na Zachód, ku morzom Rosji sow. nie jest obojętne Anglii, a nie może być również obojętne Polsce. Dla Polski sprawa wpływów nad północnym Bałtykiem nie jest zagadnieniem ekonomicznym lecz przede wszystkim politycznym. Pochłonięciem przez Rosję choćby jednego z tych państw, zagraża niepodległości Polski. Stąd walka o wpływy z Rosją, w Rydze, Tallinie i Helsingforsie. Przejawem tego sprzymierzenia Polska ma w Anglii, która zupełnie z innych pobudek dąży do opanowania wpływów sowieckich nad Bałtykiem.

Jeszcze przed paru miesiącami wpływ Rosji sowieckiej był bardzo znaczny. Mamy na myśli sukces w postaci zawarcia umowy handlowej lotewsko-rosyjskiej. Moskwa triumfowała.

Po złamaniu Łotwy i rozbiću frontu państw bałtyckich rząd moskiewski z całą siłą uderzył w Estonję. Sprawkował zatarg dyplomatyczny przy pomocy prewokatora G. P. U. Lukońskiego zagroził Estonji represjami ekonomicznymi. Odpowiedzią na to była zmiana gabinetu w Estonji i dojście do władzy rządu... narodowego, który a limine odrzucił wszelkie żądania sowieckie. (Niepewne było stanowisko Finlandji. Wprawdzie rząd secyjno-demokratyczny finlandzki opierał się namowom moskiewskim zawarcia analogicznego traktatu do traktatu lotewsko-rosyjskiego lecz stanowisko jego było niepewne. Rząd ten ustąpił nie podpisawszy z sowiektami żadnej umowy. Tekę ministrów spraw zagranicznych objął w nowym rządzie b. poseł finlandzki w Warszawie, Brokops.

Nowy minister nie tylko nie zaprzagnął kontynuowania porozumienia z Rosją sowiecką, lecz wyraźnie zaczyna się opowiadać za orjentacją t. zw. zachodnią. Przypominajmy sobie, że Finlandja rozbiła idee związku państw bałtyckich z udziałem Polski w 1922 r. Parlament jej nie ratyfikował głośnej umowy warszawskiej z Polską, która dawała de facto idącą ręką i niepodległość Finlandji i zabezpieczała północ na wypadek wojny polsko-rosyjskiej.

Partja szwedzka w parlamencie finlandzkim zhyponotyzowała większość nadzieję zawarcia przymierza obronnego ze Szwecją.

NIEPEWNA SYTUACJA W MOSKWIE.

Według informacji „Rula” w ostatniej chwili wysłanie Trockiego i innych wskutek ostrych różnic zdań w „Politbiuro” zostało wstrzymane. Skądinąd niema potwierdzenia tej wiadomości.

W kilku fabrykach moskiewskich, w związku z masowymi aresztowaniami opozycjonistów, odbyły się lotne wiece protestacyjne.

Część robotników zamierza wystąpić z protestem przeciwko aresztowaniu i wysłaniu „starych, wypróbowanych komunistów”.

Na Białorusi Sowieckiej.

Epidemia odry na Białorusi. W ciągu ostatnich kilku dni, epidemia odry dotknęła okręgi wschodnie Białorusi, gdzie około 15 procent dzieci choruje. Brak środków leczniczych, okropne warunki urograję najprymitywniejszym wymogom higieny, sprzyjają rozwojowi choroby. W zachodniej części Białorusi epidemia ta przeszła. Z Mińska wyjechało na prowincję kilka kolumn sanitarnych, które, umieszczone na samochodach, objeżdżają wieś i starają się przeciwdziałać rozwojowi epidemji.

Z jakich elementów składają się kadry agitatorskie. Na kursie specjalnym agitatorów wyborczych w Mińsku znajdują się według wykazu statystycznego ludzie następujących zawodów: robotników 3 procent, włościan 47 proc., zawodowych kryminalistów 11 proc., ludzi o cennej i niewyraźnej przeszłości, członków dawnych band dywer-

Odezwą Katolicko-Narodowego Komitetu Wyborczego.

W numerze wczorajszym podaliśmy telefoniczną wiadomość z Warszawy o powstaniu Katolicko-Narodowego Komitetu Wyborczego. Poniżej podajemy tekst odezwy, którą wydał ten komitet.

Zgodnie z zasadami, wyrażonymi w odpowiedzi na List Pasterski episkopatu polskiego z d. 12 grudnia r. z., podpisany przez 118 przedstawicieli stronnictw i ugrupowań społecznych i w odezwie wydziału organizacyjnego z dn. 23 grudnia r. z., niżej podpisani utworzyli komitet wyborczy katolicko-narodowy. Komitet ten będzie kierował akcją wyborczą w całym państwie, dążąc do skupienia wszystkich sił katolickich i narodowych, stojących na gruncie praworządności, iśnotnej nspawy konstytucyj, łączności interesów wszystkich warstw narodu, obrony narodowego charakteru państwa polskiego i walki z podnoszącą głowę radykalizmem społecznym.

Wzywamy wszystkich, którzy wyznają wyrażone przez nas zasady, by pod naszym kierownictwem przystąpili bzzwłocznie do zorganizowania pracy wyborczej w swoich okręgach. Przystępujemy obecnie do zewierzenia składu komitetów okręgowych i wojewódzkich naszego komitetu. Komitety, które już pod wspólnymi nam hasłami powstały w różnych okręgach, zechcą na tym chwila zgłosić się do głównego biura w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 66.

Przewidyjmy Komitetu Wyborczego Katolicko-Narodowego: Bolesław Bielański; Szczepan Bocheni; Witold Czartoryski; Włodzimierz Dzieduszycki; prof. Paweł Gantkowski; Witold Hedinger; Franciszek Marjański; ks. dr. Karol Niemiraj; Jan Nowodworski; Irena Puzynianka; prof. Roman Rybarski; prof. Stefan Surzycki; Ignacy Szabek; Wojciech Trampczyński. Członkowie: Dr. Tadeusz Bielański; Kraków; Stanisław Bienkowski, inż.; Łwów; ks. prałat Feliks Bolt, Pomorz; Burhardtowa Janina, Wilno; Tadeusz Burzyński, rolnik, Stanisławów; Stanisław Celichowski, adw., Poznań; Ignacy Chryzostowski, rolnik, Kalisz; Ignacy Chrzczonowski, prof. uniw., Kraków; Aleksy Chrzczonowski, adwokat, Siedlce; Jerzy Cichomski, rolnik, pow. wrocławski; prof. Stefan Dąbrowski, Poznań; Marij Demolowa, Łwów; Władysław Dobrzyński, ziemianin, Warszawa; Helena Domańska, rolnik, Poznań; Feliks Domański, rolnik, Tarnopol; dr. Karolina Drabczykowa, Warszawa; Szymon Dzierżycowski, prof. uniw., Warszawa; dr. Zygmunt Fedorowicz, Wilno; Regina Gaczeńska, Warszawa.

Jeżeli enuncjacje tego pisma są odbiciem nastrojów finlandzkiego ministerstwa spraw zagranicznych, świadczą one o zwrocie zasadniczym w polityce finlandzkiej i zupełnym upadku wpływów sowieckich w Helsingforsie. Analogiczny upadek wpływów należy skostatować w Rydze. Do steru rządów w Łotwie doszło centrum demokratyczne, które opuściło gabinet Skujaniaksa Cielensa własnie z powodu traktatu sowiecko-lotewskiego Reprzentuje ono przemysł lotewski, który poczuł się zagrożony inwazją tandety przemysłowej sowieckiej. Mało jest znana rzeczą, że powodem przesilenia gabinetowego w Łotwie była kwestja lnu, na którym Łotwa, z powodu traktatu z Sowiektami, straciła poważne sumy. Rząd sowiecki wbrew umowie sprzedał swój len na rynkach zagranicznych po cenie niższej niż mogli to uczynić lotewscy eksperci tego głównego surowca wywozowego Łotwy.

Niewątpliwie jednym z pierwszych kroków nowego rządu będzie albo wywołanie traktatu z Sowiektami lub też jego rewizja.

Rząd sowiecki w nowym gabinecie lotewskim nie zyskuje komatanta na Bałtykiem. Przeciwnie, Łotwa dąży będzie do nawiązania kontaktu z Estonją uruchomienia unji celnej tem z państwem oczywiście kosztem odżegnienia się od Sowiektów.

Jak widzimy z powyższych, niedługi był tryumf moskiewski w Rydze.

Poczucie wspólnego niebezpieczeństwa ze strony sąsiada wschodniego podyktowało zmianę w nastrojach politycznych państw bałtyckich i wysunęło na czoło znaczenie Polski jako ważkiego czynnika utrzymania równowagi na północnym Bałtyku.

Hr.

RUCH WYBORCZY.

Sekretarjat Wojewódzkiego Związku Ludowo-Narodowego w Wilnie ul. Dominikańska 4 (Reklamacja „Dziennika Wileńskiego”) udziela informacji w sprawie spisów wyborców do Sejmu i Senatu, oraz ułatwia przeprowadzenie reklamacji przeprowadzonych w spisach.

Sekretarjat czynny codziennie od godz. 9 ej rano do 5 ej popołudniu.

W sprawie wyborów.

Zjednoczenie Stowarzyszeń Kobiecich przypomina, że każdy uprawniony do głosowania obywatel i obywatelka, są obowiązani do sprawdzenia w swoich biurach obwodowych, czy zostali wciągnięci na listy wyborcze.

Wszelkich informacji i pomocy udziela Biuro Zjednoczonych Stowarzyszeń Kobiecich w Domu Tow. Chrzęśc. Ludow. przy ul. Metropolitanej Nr. 1 (wejście od zanku Literackiego (codzien nie od godz 11—1 i od 5—7

Zjednoczenie Stow Kob. zwraca się również do wszystkich kobiet, które pracowały przy poprzednich wyborach, jak i do tych, któreby teraz mogły stanąć do pomocy. o zgłaszanie się do biura w wyżej wymienionych godzinach

Stronnictwo Chrzęścijańsko-Narodowe.

„Warszawianka”, organ stronnictwa Ch. N. podaje, że doniesienie Dnia Polskiego z 1-go b.m. powtórzono przez kilka pism z 11-go b. m., jakoby członkowie Str. Chrz. - Nar., w hodzący w skład Wydziału Organizacyjnego a obecnie Komitetu Wyborczego Katolicko - Narodowego, wstąpiłi do na własną rękę i bez porozumienia z władzami Str. Ch. N., jest pozbawione wszelkiej podstawy.

W sprawie ogłoszeń o adresach biur wyborczych.

Komisarz wyborczy w Wilnie p. W. Łuczynski nadesłał nam pismo treści następującej:

W pismach wileńskich pojawiły się wzmianki o konieczności umieszczenia na każdym domu w Wilnie ogłoszeń, wskazujących do jakiego obwodu dany dom należy i gdzie się mieści Komisja Wyborcza tego obwodu.

Z powodu braku tych ogłoszeń czynią się zarzuty miarodajnym władzom wyborczym.

Władze wyborcze doskonale rozumieją potrzebę takich ogłoszeń, ułatwiających wyborcom orientowanie się przy obecnem sprawdzaniu list wyborczych, a następnie przy głosowaniu, jed-

UWAGA!

Chłuba literatury Polskiej „ZIEMIA OBIECANA” Wł. St. Reymonta z Jadw. SMOSARSKĄ i Kaz. JUNOSZĄ-STEPOWSKIM w kłnie „HELIOS”.

Jeżeli w r. 1922 blok mniejszości na ziemiach wschodnich, skupiał prawie wszystkich białorusinów, to obecnie należy do niego zaledwie garstka ludności białoruskiej.

Rosjanie, którzy nie reprezentują jakiejś większej społeczności, również rozbiłi się.

Litwini według ostatnich informacji z bloku wycofali się.

Wśród żydów również niema jednoci. Komunisty „Bund” i lewica Poalej do bloku nie należą. Prawicowe stronnictwa żydowskie, kierowane przeważnie przez rabinów, chciałyby widzieć blok narodowo-żydowski, bez udziału w nim innych przedstawicieli mniejszości narodowych. Stanowisko to uzasadniają oni tem, iż z głosów żydów w pierwszym rządzie skorzystają inne mniejszości narodowe.

Jednym z powodów odłożenia zjazdu rabinów była obawa, iż część ich wypowie się przeciwko blokowi mniejszościowemu skutkiem czego nastąpi rozłam wśród ortodoksw.

Obecnie wszyscy żydzi oczekują z niecierpliwością wyników mającego się odbyć 15 b. m. w Wilnie wojewódzkiego zjazdu kupców żydowskich. Za kim kupcy wypowiedzą się niewiadomo, gdyż wśród nich jest wiele przeciwników bloku mniejszości narodowych.

Organizacja bloku mniejszości narodowych.

W Głębiem tak zw. „Blok mniejszości narodowych” utworzył swój wyborczy komitet powiatowy.

Przedwyborczy zjazd.

Dnia 17 b. m. w Molodzieźnie odbył się powiatowy zjazd duchownych prawosławnych. Zjazd zwołano celem ustalenia pozycji duchowieństwa prawosławnego wobec przyszłych wyborów do Sejmu i Senatu.

Rozłam w bloku mniejszości narodowych.

W okręgu wyborczym wileńskim, nastąpił rozłam w „Blok mniejszości narodowych”. Spowodowali go litwini żądający, pod groźbą wycofania się z bloku, udzielenia ich kandydatowi pierwszego miejsca na liście kandydatów do Sejmu. Wszystkie stronnictwa żydowskie żądanie te odrzuciły.

Statystyka wyborcza.

Ilość wyborów do Sejmu i Senatu w województwie wileńskim jest następująca: Pierwsze liczby oznaczają ilość wyborców do Sejmu, zaś liczby w nawiasach oznaczają ilość wyborców do Senatu: m. Wilno—104.000 (70.000), powiaty: Wileńsko Trocki — 93 tys. (64 tys.), Brańsk — 65 tys. (38 tys.), Dziśniński 68 tys. (38 tys.), Postawski—49 tys. (35 tys.), Święciański—66 tys. (47 tys.), Oszmiański—47 tys. (30 tys.), Wilejski—57 tys. (39 tys.), Molodziezański—40 tys. (25 tys.).

ŻYCIE EKONOMICZNE. Sprawozdanie roczne Banku Polskiego.

Na posiedzeniu w dn. 12 b. m. Rada Banku Polskiego zatwierdziła jednomyślnie rozpatrzenie uprzednio przez poszczególne komisje Rady sprawozdanie Banku za rok 1927 wraz z ostatecznym bilansem i rachunkiem zysków i strat. Z czystego zysku Banku wynoszącego 24.000.000 złotych akcjonariusze Banku otrzymają 14.000.000 zł. co czyni 14% od kapitału 100.000.000 zł. zaś 10.000.000 przypadnie Skarbowi Państwa. Sprawozdanie zostanie przedstawione do zatwierdzenia walnemu zgromadzeniu akcjonariuszów, które będzie zwołane na dzień 10 lutego o godz. 10-tej reno. Wypłata dywidendy nastąpi najazutrz po walnem zebraniu.

OPIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Na udowę Kościoła Niepokalnego Poczęcia na Soltan's-kach—beziemnie 100 zł.

Na budowę Kościoła Serca Jezusowego w Wiln e bez ziemnie 100 zł.

Na budowę K. ściół św. Teresy w Kamionce Izabela Rodziewiczowa 2 zł.

Na I konf. św. W centego a Paulo Ku uczczeniu ś. p. Stanisł. w Rudzie-wiczowej-Juljanostwo Bądzkiewiczowie 10 zł.

Dla wdowy po lekarzu A. D. i z. l. S. 2. s.

Dla najbiedniejszych beziemnie 15 zł.

Wielce potrzebne dla ubogich, wzywających wyborcom orientowanie się przy obecnem sprawdzaniu list wyborczych, a następnie przy głosowaniu, jed-

Wielce potrzebne dla ubogich, wzywających wyborcom orientowanie się przy obecnem sprawdzaniu list wyborczych, a następnie przy głosowaniu, jed-

Wielce potrzebne dla ubogich, wzywających wyborcom orientowanie się przy obecnem sprawdzaniu list wyborczych, a następnie przy głosowaniu, jed-

Wielce potrzebne dla ubogich, wzywających wyborcom orientowanie się przy obecnem sprawdzaniu list wyborczych, a następnie przy głosowaniu, jed-

Wielce potrzebne dla ubogich, wzywających wyborcom orientowanie się przy obecnem sprawdzaniu list wyborczych, a następnie przy głosowaniu, jed-

Wielce potrzebne dla ubogich, wzywających wyborcom orientowanie się przy obecnem sprawdzaniu list wyborczych, a następnie przy głosowaniu, jed-

